

HANNA ABRAMOWICZ ur. 1953; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	"A mnie się ta książka wcale nie podoba"
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; współczesność
Słowa kluczowe	Abramowicz Hanna (1953-), Panas Władysław (1947-2005), ul. Szeroka 28, Skazana na życie, Langfus Anna (1920-1966)

"A mnie się ta książka wcale nie podoba"

Było to w "Szerokiej" 7, 8 lat temu, 2001/ 2 rok, w okolicznościach takich, w jakich ja się z panem profesorem Panasem spotykałam - to znaczy w knajpie, przy piwie. [Już wtedy] od dość dawna go znałam. Siedziała tam spora grupa ludzi przy stole pod ścianą. Na pewno redaktor Grzegorz Józefczuk był, może Witek Dąbrowski, a może nie - nie pamiętam. No, było to grono takich stałych bywalców ówczesnych, że tak powiem. Ja weszłam do lokalu, a pan Panas głośno wszem i wobec powiedział: "A mnie się ta książka, co ją pani tłumaczy [powieść *Le sel et le soufre* Anny Langfus, opublikowana w 2008 r. pt. *Skazana na życie - dop.red.*], wcale nie podoba". W momencie, kiedy wzbudzała zachwyty. Pan profesor Panas lubił prowokować, ale myślę, że to tak naprawdę nie był rodzaj prowokacji. Bo są ludzie, którym ta książka się nie podoba. Są tacy, którzy się nią zachwycają, i inni, którzy mają jakieś zastrzeżenia. Myślę, że pan profesor Panas szczerze powiedział, co myślał, jako że zawsze był szczerzy do bólu. Takie było jego zdanie. Wtedy mnie to trochę dotknęło, bo uważałam, że mógł to powiedzieć w sposób nieco bardziej dyskretny. Ale ponieważ się bardzo lubiliśmy, więc mu absolutnie nie mam tego za złe.

Data i miejsce nagrania	2008-12-03, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Aneta Borychowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"